

## MATKA BOŻA ŁASKAWA i BITWA WARSZAWSKA 1920

16 marca 2012 roku spotkanie Komisji Historycznej miało wyjątkowy charakter, ponieważ zorganizowane zostało wspólnie z Zarządem Głównym TPW, a otworzył je Prezes TPW prof. **Lech KRÓLIKOWSKI**.



**Źródło:**  
[http://www.loretanki.pl/sklep/product\\_info.php?products\\_id=1166](http://www.loretanki.pl/sklep/product_info.php?products_id=1166)

Gośćmi spotkania byli: Jezuita **ks. dr Józef Maria BARTNIK SJ**, z Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej na ul. Świętojańskiej 10, filozof, teolog i chemik (doktoryzował się z chemii) oraz **Ewa J. P. STOROŻYŃSKA**, prawnik z wykształcenia, autorka książek historyczno-religijnych. Zaproszeni zostali jako współautorzy książki pt. „Matka Boża Łaskawa a Cud nad Wisłą”, wydanej 2011 przez Wydawnictwo Sióstr Loretanek, a wyróżnionej w Konkursie im. Jerzego Skowronka podczas Targów Książki Historycznej w 2011 roku. Wówczas prof.



*Matka Boża Łaskawa,  
główna Patronka Warszawy*

**Źródło:**  
<http://bog-w-moim-balaganie.blog.onet.pl/MATKA-BOZA-LASKAWA-ZE-SWIETOJA,2,ID406085613,n>

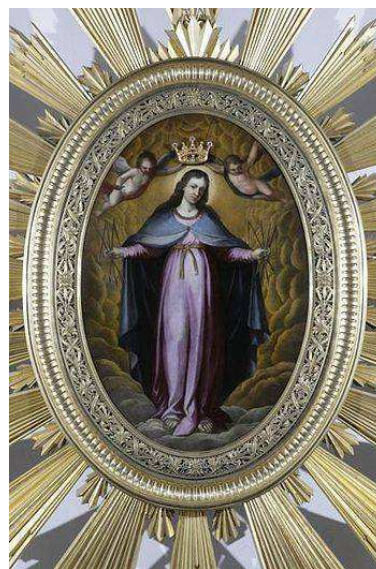
Barbara Grochulska wręczając nagrodę wyraziła żal, że książka nie jest promowana i jest trudno dostępna, więc praktycznie mało znana. Oceniał ją wysoko prof. Wiesław Jan Wysocki (recenzja w „Naszym Dzienniku”) oraz polecał prof. Jerzy Wojtczak-Szyszkowski (tyg. „Źródło”). Książkę Autorzy przesłali prof. Lechowi Królikowskiemu z prośbą o jej spopularyzowanie, stąd właśnie zaproszenie Autorów na nasze spotkanie, a interesowały nas szczególnie - dwa tematy rozwinięte w książce:

1. **Matka Boża Łaskawa - Patronka Warszawy: historia wizerunku i dzieje kultury;**
2. **Bitwa Warszawska 1920 - zatajone fakty i ich znaczenie.**

Po powitaniu Gości i zagajeniu prof. Królikowskiego, który połączył spotkanie z Jezuitą ks. dr Bartnikiem z Rokiem innego Jezuitę: ks. Piotra Skargi, przewodnicząca Komisji Historycznej przedstawiła omówiła zawartość książki, której tematyka jest znacznie szersza niż tematy będące przedmiotem naszej dyskusji: jest to bowiem - bogato udokumentowana książka poświęcona kultowi Matki Bożej, objawieniom, znaczeniu kultu, wiary i objawień Maryjnych w historii Polski - (Victoria Wiedeńska, obrona Jasnej Góry podczas „potopu” szwedzkiego, cudowne ocalenie Jasnej Góry w 1945 roku itd.) Jest też to książka poświęcona walce z kościołem i wiarą, walce o sekularyzację społeczeństwa, a także niebezpiecznym skutkom tej walki w przemianach obyczajowości. Dodać należy, że książkę czyta się dobrze, ma walory literackie, a cenne są także - liczne, szczegółowe odsyłacze - ukazujące literaturę z której korzystali Autorzy. Cenne jest również kalendarium wydarzeń od czerwca do sierpnia 1920 roku. Zamieszczone też tu zostały pieśni o Matce Bożej Łaskawej śpiewane w Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej lub specjalnie napisane dla tej publikacji przez księdza prałata Stanisława Kądziałę i JE księdza biskupa Józefa Zawitkowskiego. Najwięcej jednak- zgodnie z tytułem książki - autorzy poświęcili Bitwie Warszawskiej, a także dziejom kultu Matki Bożej Łaskawej.

Pani Storożyńska wygłosiła interesujący wykład o historii obrazu Madonny - znajdującego się w Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej przy ul. Świętojańskiej. Wykorzystała tu badania prof. Ryszarda Mączyńskiego, prostujące legendy związane z historią obrazu (np. pisano, że pochodzi z Włoch i był darem papieża Innocentego dla króla Jana Kazimierza). Wg podanej nam przez Prelegentkę wersji wydarzeń - dzieło powstało w pracowni warszawskiego artysty z inicjatywy ks. Hiacynta Orsellego,

wychowanka ks. Józefa Kalansacjusza (twórcy szkolnictwa pijarskiego we Włoszech). Ks. Orselli, należący do zakonu pijarów - przybył w 1642 roku do Polski tworzyć szkolnictwo pijarskie. Chciał też, by wspomagała go w tym dziele Matka Boska, uważał więc za ważne, by w Warszawie znalazł się obraz, wokół którego mógłby się rozwijać Jej kult. Ponieważ sam czcił obraz Maryi z Faenzy - Madonny Łaskawej ze strzałami, „niezawodnej wybawicielki od zarazy” - ten obraz stał się wzorem dla warszawskiego wizerunku. 24 marca 1651 roku obraz - umieszczony w Kościele Pijarów na Długiej - był po raz pierwszy zaprezentowany Warszawiakom.



**Matka Boska Łaskawa**

Źródło:

[http://pl.wikipedia.org/wiki/Matka\\_Bo%C5%BCa\\_%C5%81askawa\\_%28Warszawa%29](http://pl.wikipedia.org/wiki/Matka_Bo%C5%BCa_%C5%81askawa_%28Warszawa%29)

Wkrótce wiele było świadectw, że warszawska *Mater Gratiarum* udziela modlącym się wielu łask - a słynna się stała, gdy procesja z suplikacjami, która odbyła się, by zatrzymać zarazę dżumy okazała się skuteczna, epidemia, która groziła zdziesiątkowaniem ludności miasta - szybko wygasła, co uznano za cud. Wówczas rajcy Warszawy obrali Madonnę Łaskawą Patronką Warszawy - a także polecili Jej szczególnej opiece

króla Jana Kazimierza – donatora świątyni Pijarów.

Prelegentka opowiedziała też jak rozprzestrzenił się kult Madonny Łaskawej w Rzeczypospolitej, szczególnie silny w Wilnie i Krakowie. *Mater Gratiarum Varsoviensis* została więc obwołana *Custos Poloniae* – Strażniczką Polski.

\*\*\*

Gdy przeszliśmy do drugiego tematu: Bitwy Warszawskiej – odczytany został fragment książki poświęcony ks. Ignacemu Skorupce. To było punktem wyjścia późniejszej dyskusji i cennych uzupełnień ze strony wychowanków Gimnazjum Władysława IV, kolegów Burchackiego i Wojdyły (ponieważ właśnie z tego Gimnazjum ks. Skorupka wyruszał z młodymi ochotnikami do kościoła na Kamionku, a następnie na pole bitwy). Prelegentka podkreśliła, że ksiądz Skorupka, był tak cenną osobą dla warszawskiego kościoła, że arcybiskup Kakowski nie chciał wydać mu zgody by ruszył na pole bitwy, on jednak świadomie chciał oddać życie, by ocalić Warszawę – i ta Jego ofiara niewątpliwie Warszawę ocaliła – bo ucieczka wojsk bolszewickich tak pewnych zwycięstwa (przygotowano już ulotki i plakaty wieszczące zwycięstwo!) była wydarzeniem niezwykłym, a w tym cudownym wydarzeniu czyn księdza Skorupki był jednym z najważniejszych ogniw w łańcuchu wydarzeń.

Nie negując wielkiej roli Piłsudskiego w zwycięstwie w Bitwie Warszawskiej Autorzy książki - wiążą je nie tylko z jego planem strategicznym i męstwem na polu bitwy przyszłego Marszałka - ważnym jako przykład dla walczących – lecz także z jego religijnością oraz bliskim mu kultem Matki Boskiej. Przypominają też wielką modlitwą narodową i mobilizacją nie tylko wojskową lecz modlitewną społeczeństwa polskiego poprzedzającą cud nad Wisłą. Podkreślają,

że bohaterska postawa księdza Skorupki, który porwał młodych żołnierzy polskich do walki i jego śmierć zaważyły na losach wojny. Zaważył na niej także zadziwiający, uważany za natchniony – czyn por. Stefana Pogonowskiego, który - postąpił wbrew rozkazowi i samowolnie podjął nocny atak na Mostki Wólczańskie i Wólkę Radzymińską. Brawurowy nocny atak - wówczas, gdy rozpoczynało się właśnie Święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny – i śmierć Pogonowskiego – przechyliły szale wojny.

Rozpoczął się wówczas odwrót – w bezładzie i popłochu – sowieckiej armii, a żołnierze tej armii opowiadali wówczas z przerażeniem, że widzieli postać Matki Boskiej – i tak się przestraszyli, bo to co zobaczyli przekreślało ich ateistyczne przekonania, w których byli wychowani. Są też relacje świadków, którzy widzieli nie tylko księdza z krzyżem na czele polskich żołnierzy, lecz również nad nim Matkę Boską. Dla Autorów książki objawienia Matki Boskiej w 1920 roku 14 i 15 sierpnia 1920 r. w czasie walk o Ossów i Wólkę Radzymińską są bezsporne i przytoczyli wiele świadectw potwierdzających te objawienia (a są to świadectwa żołnierzy sowieckich, a także świadków pośrednich – Polaków, którzy te relacje słyszeli).

Autorzy stwierdzili, że po 1920 roku nie było klimatu politycznego by kościół katolicki mógł przeprowadzać potrzebne badania i zatwierdzić cud objawień; obecnie też brak jest w kościele katolickim zainteresowania tą sprawą. Tym niemniej warto jest podjąć działania prowadzące do beatyfikacji księdza Skorupki, a także – w pierwszym rzędzie - do nadania jemu honorowego obywatelstwa Warszawy. Jest to także nasze stanowisko. Wygrana Bitwa Warszawska zadecydowała o losach Warszawy i Polski, a także Europy. Warto o tym przypominać i warto przypominać jej bohaterów, a także tamte dramatyczne wydarzenia.



*Ksiądz Ignacy Skorupka na czele Legii Akademickiej.  
Obraz w kościele św. Anny w Wilanowie*

Podczas naszego spotkania bohaterką była także niezwykle zasłużona, nasza ociemniała Koleżanka z Komisji Historycznej **Bożena Niemierowska-Szczepańczyk**, autorka wielu książek wspomnieniowych – w tym wyróżnionej przez czytelników Łodzi książki biograficznej „Czy tak być musiało” (Warszawa – Łódź 2007). Przyniosła nam właśnie dopiero wydaną swoją nową książkę: pt. „Moje ostatnie zapiski ze współcz-

sności”. Przygotowywała ją do druku ze swoją asystentką, z którą zawsze przychodziła na nasze zebrania – artystką malarką Ewą Wieczorek. Pani Ewa niestety nie dożyła tego miłego momentu, gdy mogliśmy pogratulować naszej Szanownej Koleżance nowej książki.

(tekst B.P.-S.; opracowanie Halina Niemiec)